

Duda podpisał ustawę ws. megalotniska pod Warszawą

3 czerwca 2018

W ciągu najbliższych 10 lat teren trzech podwarszawskich gmin zmieni się nie do poznania. Dziesiątki tysięcy mieszkańców zostanie wysiedlonych. Ich domy rozjadą buldożery. Na ich miejscu powstanie Centralny Port Komunikacyjny – flagowa inwestycja infrastrukturalna rządu Prawa i Sprawiedliwości.

Prezydent Andrzej Duda podpisał w sobotę specjalną ustawę o Centralnym Porcie Komunikacyjnym. Określa ona źródła finansowania, tempo realizacji oraz ogólne zasady i warunki inwestycji. Według informacji podanych przez Kancelarię Prezydenta, dokument reguluje zasady na jakich państwo uzyska prawo do terenów, decyzje lokalizacyjne oraz reguły funkcjonowania Spółki Celowej, która będzie głównym podmiotem prawnym kierującym pracami przy budowie CPK.

Ważnym elementem ustawy jest rozdział poświęcony ekspropriacji nieruchomości, które obecnie znajdują się na terenie wyznaczonym pod inwestycje. Wiadomo, że mieszkańcy zostaną przesiedleni i otrzymają rekompensaty za utracone ziemie i nieruchomości. Problem w tym, że nie została jeszcze ustalona dokładna lokalizacja. Wyznaczono jedynie teren inwestycyjny o gigantycznej powierzchni 66 km kwadratowych, obejmujący swoim obszarem tereny trzech gmin: Baranów, Teresin i Wiskitki. Mieszkańcy tych terenów będą mogli określić swój stosunek do pomysłu stworzenia lotniska na ich ziemiach 17 czerwca, kiedy w gminach odbędzie się referendum. Plebiscyt będzie miał charakter jedynie konsultacyjny. Władza i tak zrobi to, co będzie chciała zrobić.

Nie wiadomo też czy osoby prywatne, rolnicy i przedsiębiorcy otrzymają odszkodowania wyłącznie za nieruchomości, czy również za inne straty. Ziemie rolnicze w gminie Baranów

należą do najbardziej urodzajnych w Polsce. Sprzedawcy płodów rolnych mają tam też swoje rynki zbytu. Obecnie nie wiedzą czy opłaca im się inwestować w środki produkcji, bo rząd cały czas nie zdecydował się na jakim skrawku ziemi powstanie lotnisko.

Nie jest też jasne jakie będą obowiązywać stawki przy przyznawaniu rekompensat. Początkowo mowa była o 40 zł za m kw, co daje łączną kwotę 2,5 mld złotych. Do kosztów ekspropriacji należy doliczyć jeszcze odszkodowania za utracone budynki i pomieszczenia gospodarcze. Łączna kwota może więc znacznie przewyższyć zakładany budżet projektu, który, według wstępnych wyliczeń miał nie przekroczyć 30 mld zł. Projekt podpisany dzisiaj przez Dudę takich regulacji nie określa.

Mieszkańcy gmin czują się zignorowani przez władze. W rozmowach z mediami solidarnie deklarują, że w referendum zagłosują na „nie”. Choć zdają sobie sprawę, że ich głos niewiele znaczy. „Tygodnik Powszechny” przywołuje wypowiedź pani Leny, mieszkanki Baranowa, która od 30 lat prowadzi zakład fryzjerski. Usłyszała niedawno w radiu piosenkę promującą budowę lotniska. Na melodię piosenki Golec uOrkiestra ktoś śpiewał „W polu jeszcze jest obora, ale zmieni się / Przerobimy ją na hangar, żeby boeing wszedł”. „Śmieją się z nas” – mówi z goryczą pani Lena.

23 maja w Baranowie, przed siedzibą strażacką odbyło się spotkanie ministra Wilda z lokalną społecznością. Jak podaje „Gazeta Wyborcza”, przedstawiciel rządu powiedział na początku „Cieszę się, że was widzę”, na co mieszkańcy odpowiedzieli „A my nie!”, po czym zaczęli gwizdać i buczeć oraz zaprezentowali transparenty o treści „Nie chcemy lotniska”, „Rujnujecie nam życie”, „Tracimy źródło utrzymania”, „Nie oddamy naszych ojcowizn”, „Betonujcie piachy, a nie dobre gleby”.

Centralny Port Komunikacyjny ma powstać do 2027 roku. Do tego czasu ma zostać wyłączone lotnisko na Okęciu. W pierwszych latach obiekt ma obsługiwać ok. 45-50 mln pasażerów rocznie. W

kolejnych dekadach – ponad 100 mln. Dojazd do CPK z każdego dużego polskiego miasta (oprócz Szczecina) zająć ma mniej niż 2,5 godziny. Obok lotniska ma powstać miasto dla jego pracowników. Jego populacja może osiągnąć nawet 50 tys.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu